

# Gazeta Olsztyńska.

»GAZETA OLSZTYŃSKA«

z dodatkami »Gość Niedzielny« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, piątek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 80 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnieniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 841.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wykarzaniach należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolna-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Romana i Juliana.  
Jutro: Wawrzyńca.  
Pojutrze: Tyburcego.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 4 33 zach. 7 36  
Jutro: » » 4 35 » 7 35  
Pojutrze: » 4 33 » 7 33

## Gospodarka niemiecka.

Niemcy zwykli mówić szyderczo o gospodarce polskiej. Ale mimo czasów niesłychanie ciężkich gospodarka polska nie odznacza się tylu katastrofami co niemiecka w czasie ostatnim.

Nie ma prawie tygodnia, by gazety niemieckie nie donosiły o sprzeniewierzeniach w bankach niemieckich, o samobójstwach lub ucieczkach ich urzędników. Na dowód przytaczamy wiązaną tych nadużyć zaszłych w ostatnich tygodniach.

Land u. Industrie Bank, Towarzystwo akcyjne w Berlinie. Dyrektor tego towarzystwa Lindner sprzeniewierzył 300 000 mk. uciekł. Jego dochód roczny wynosił 50 000 mk., ale mu nie wystarczał.

Bracia Loebbecke i Spółka, bank w Brunświku. Książkowy banku tego Aurbach na spółkę z kupcem Weberem sprzeniewierzył 450 000 mk. i uciekł. Bank defraudacye te chciał ukryć, ale prokurator, dowiedziawszy się o nich, wytoczyła skargę.

Königsberger Grundkreditbank w Królewcu. Kasyer banku tego sprzeniewierzył 60 000 marek, zastawiwszy papiery wartościowe banku.

A. Mumm i Spółka, bank w Frankfurcie n. M. Uczeń banku tego Steuernagel sprzeniewierzył 80 tysięcy mk. i uciekł.

Krebs, bank w Fryburgu. Kasyer banku tego Riesterer defraudował 90 500 mk.

Commerz u. Diskontobank. W filii banku tego przy Uhländstr. w Berlinie kasyer Winkler sprzeniewierzył 55 000 mk.

Diskonto Gesellschaft w Berlinie. Urzędnik tego banku Schürmann sprzeniewierzył 27 000 marek.

Dresdener Bank. W filii berlińskiej przy ul. Francuskiej urzędnik Burów sprzeniewierzył 50 tysięcy marek i uciekł.

Siemens- i Schuckertwerke, zakłady elektryczne. Zastępca tego towarzystwa w Rzymie, sprzeniewierzył 500 000 marek, popełnił samobójstwo.

Gerhauer, bank w Kaufbeuren. Bank ten zbankrutował, zarwawszy ludzi na 1 i pół mil. marek.

Emil Werthauer, bank w Harowerze. Właściciel banku Stern popełnił samobójstwo, nie mogąc zapobiedz upadłości firmy.

Aug. Fritsch, bank w Stuttgarcie. Bank ten popadł w konkurs i wykazało się, że bankier sprzeniewierzył 500 000 marek depozytów.

Nofke, bank w Berlinie. Bankier Nofke popełnił samobójstwo, sprzeniewierzył 160 000 marek.

Provinzialbank w Chodzieży. Bank ten popadł w konkurs, okazały się olbrzymie straty i sprzeniewierstwa. Sam bank rzęsy stracił 300 000 mk., ale w 1911 roku bank wypłacił jeszcze 23 250 marek dywidendy i 18 740 mk. tantiemy. Dyrektor banku tego Strohmann pobierał ckoło 30 000 marek rocznie.

Hagen, bank w Pappenheim. Bankier Hagen, popadłszy w konkurs, popełnił samobójstwo. Długi wynoszą setki tysięcy marek.

Alletag, bank w Bremenie. Alletag sam oskarżył się przed prokuratorem o defraudowanie 200 000 marek depozytów. Nad majątkiem jego ogłoszono upadłość. Straty wynoszą milion marek.

Fried. Herz, bank w Landsbergu w Wyrtembergu. Herz popadł w konkurs, straty wynoszą 400 tysięcy mk.

Elsaessische Bankgesellschaft w Schlettstadt. Dyrektor Müller sprzeniewierzył 500 000 marek.

Jest to krótki spis z ostatnich tygodni, wcale nie zupełny jeszcze. Wystarczy on jednak chyba na to, aby Niemcy zamiatali śmieci przed własnymi drzwiami i przestali mówić o »polskiej gospodarce«.

## Widoki pokoju.

Z Bukaresztu donoszą, że wspólnym usiłowaniami mocarstw udało się nakłonić sprzymierzeńców grecko-serbskich do przedłużenia zawieszenia broni o trzy dni, co jest ważnym krokiem do uzyskania ostatecznego porozumienia w sprawie kwestji bałkańskiej. Niemniej ważnym momentem, składającym się do rychłego zawarcia pokoju jest, że na wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu delegatów bułgarskich i rumuńskich przyszło do zupełnego porozumienia między Bułgarią a Rumunią. Nowa granica rumuńska D. brudzy jest ostatecznie ułożona. Zaczyna się ona od pierwszego wzgórza poniżej Ekrene, 12 km. poniżej D. brucza, a kończy się wsią Turksall na zachód od Turtukaja. Także w sprawie Kucowłochów, w sprawie stworzenia strefy bułgarskiej, która niema być fortyfikowana, oraz w sprawie zniesienia fortyfikacji twierdz Ruszczuka i Szumli, osiągnięto zupełne porozumienie. Pomiędzy Bułgarią a Rumunią nie istnieje więcej żaden punkt sporny.

W sprawie portu Kawalla mocarstwa nie są z sobą zgodne i podzieliły się na dwa obozy. Austria, Włochy i Rosya pragną, aby Kawalla została przy Bułgarii, Francya, Argia i Niemcy chciałyby Kawallę przyznać Grecji.

Twardym orzeczeniem do zgryzienia jest również zatarg o Adrianopol, jak bowiem turecki minister dla spraw wewnętrznych Talaat'bej świadczył korespondentowi »Matina«, Adrianopol Turkom wydrzeć może tylko siłą zbrojną. Armia turecka zdecydowana jest wylać ostatnią kroplę krwi za to święte miasto tureckie.

Mocarstwa zamierzają dać Turcyi wrazieopuszczenia Adrianopola daleko idące ustępstwa, z drugiej natomiast strony donoszą, że dziś przedłożą mocarstwa Wielkiej Porcie notę zbiorową, domagającą się niezwłocznego wydania Adrianopola.

## 60-letnia rocznica artysty-malarza polskiego Juliana Fałata.

Sławny malarz polski, Julian Fałat, obchodził przed kilku dniami 60-letnią rocznicę swoich urodzin.

Z tej przyczyny jeden z dzienników berlińskich poświęca artyście artykuł, w którym opisuje zwłaszcza jego działalność artystyczną w stosunku z Niemcami. Fałat urodził się w Tuligłowach w Galicyi. Po długich naukach na różnych akademiach malarskich, a następnie u malarza niemieckiego Raaba i u malarza polskiego Brandta w Monachium udał się w podróż naokoło świata i w roku 1889 osiadł na dłuższy czas w Berlinie.

Nazwisko Fałata zasłynęło po pierwszy raz, gdy wykonał 28 akwareli rysunków, przedstawiających polowanie na niedźwiedzia w r. 1886 urządzone przez księcia Radziwiłła w Nieświerz, w którym brał udział także ówczesny następca tronu, obecny cesarz Wilhelm II. Inny obraz z roku 1889, przedstawiający powrót cesarza Wilhelma II. z polowania u księcia Radziwiłła, znajduje się w posiadaniu cesarza. Na berlińskiej wystawie dla dzieł sztuki Fałat uzyskał za ten obraz mały medal złoty. W trzy lata później otrzymał na wystawie berlińskiej wielki medal złoty za obraz przedstawiający cesarza na polowaniu w Schorfheide. Berlińskie muzeum narodowe zakupiło obraz jego »Przed polowaniem na niedźwiedzia«, a w r. 1893 berlińska akademia sztuk pięknych powołała go na członka.

Głównym dziełem Fałata było wykonanie wielkiej panoramy »Pochód przez Berezynę«, którą malował w Berlinie, wspólnie z polskim malarzem Kossakiem, podówczas największym przyjacielem cesarza Wilhelma. Kossak, jak wiadomo opuścił Berlin na zawsze, gdy cesarz na zamku malborskim wygłosił znaną mowę przeciw Polakom.

## Co tam słycać w świecie?

— Komisya Kolonizacyjna wzywa wywłaszczonego do opuszczenia dworu wzgl. grozi zadaniem odszkodowania! Leży przed nami kopia doniesienia Komisji z dnia 12 lipca, które odebrał pan Mieczysław Zabłocki w Dąbskach. Z treści wynika, że pan Z. ma opuścić dwór do 16 lipca, w przeciwnym razie Komisya go odpowiedzialnym czynić będzie za ewentualne szkody, a nawet zadać będzie komornego. Jak wiadomo, prawo zamieszkiwania przysługiwało wywłaszczonego do 1 lipca. Ze jednak dobrowolnie panowie ci nie ustąpili, Komisya ponisze przesłała pismo. Skończy się zapewne na tem, że Komisya na mocy wyroku sądowego przez komorników właścicieli będzie chciała usunąć.

— Wyrok w procesie Kruppa. We wtorek, w piątym dniu rozpraw o godz. 2 wydał sąd wojenny następujący wyrok: Taliana skazuje się na dwa miesiące więzienia i wydalenie z służby, Schleudera i Hinsta każdego na cztery miesiące więzienia i wydalenie z służby, Schmidta na dwa i ćwierć miesiąca więzienia i degradacyę, Droeseego na 3 tygodnie lekkiego aresztu, Hoge'go na 43 dni fortecy, Pfeifera na sześć miesięcy więzienia i wykluczenie ze sprawowania jakiegokolwiek urzędu państwowego na przeciąg jednego roku.

— Trzysta marek kary. Dnia 29 lipca

czył się przed sądem lawniczym w Bochum proces przeciw panu Janowi Brejskiemu, jako redaktorowi »Wiarusa Polskiego«, o obrazę księdza wikarego Konermanna z Ober-Marxloh. Powód do procesu dała walka ks. Konermanna przeciw Towarzystwu Polek pod wezwaniem św. Jadwigi w Ober-Marxloh. Ks. Konermann zabraniał siostrze różańcowym udziału w Towarzystwie Polek, groząc im wykluczeniem z Bractwa różańcowego, gdyby nie wystąpiły z Towarzystwa Polek. »Wiarus Polski« ujął się za prześladowanym towarzystwem, umieszczając korespondencję w jego obronie. W tej korespondencji ks. Konermann dopatrywał się obrazy, a sąd wymierzył powyższą karę. Pan Brejski odwoła się do wyższej instancji.

Prezydium polskie w parlamencie niemieckim. Po śmierci prałata Lendera prezydentem ze starszeństwa w parlamencie niemieckim jest poseł nasz książę Ferdynand Radziwiłł, przewodniczący frakcyi polskiej. Książę Radziwiłł urodził się 19 października 1834 w Berlinie. Drugi z rządu poseł do parlamentu niemieckiego jest również Polak, pan Czarliński. W danym razie więc przy początku nowej sesyi prezydium pozostanie w ręku polskiem (po dwóch polskich posłach wiekiem następuje socjalista Babel). W izbie poselskiej sejmu pruskiego zrzekł się swego czasu poseł dr. Szumana frakcyi prezydenta ze starszeństwa.

Cesarz Wilhelm w Schoenbrunnie. Cesarz Wilhelm złożył we wrześniu wizytę cesarzowi austriackiemu nie w Ischl, ale w Schoenbrunnie. Z racyi odwiedzin cesarza Wilhelma urządzone będą polowania.

Niemiecki balon w Francyi. Wczoraj przed południem spadł w pobliżu miejscowości Verdo balon niemiecki, który się wzbił w Frankfurcie nad Menem w powiatrze. Policya miejscowa zbadała balon i trzech lotników, którzy nim jechali, a przekonawszy się, że balon przeleciał granicę mimowoli a nie w celach szpiegowskich, wypuściła lotników niemieckich na wolność, a balon pozwolono odesłać koleją z powrotem do Frankfurtu.

Wielki książę sasko warmarski sprze-

## Zbrodnia w Meudon.

(Powieść z francuskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Komisarz wzruszył ramionami:

— Mój przyjacielu, doskonale grasz z nami komedye i nic więcej.

Lauriot załamał ręce.

— Komedye?... Więc naprawdę jesteś pan przekonany, że ja jestem mordercą?

— Tak, i proszę skończ już ze swemi marzeniami. Za chwilę wytłomaczysz się w komisaryacie, a potem przed sędzią kryminalnym, do którego cię odeślę.

— Przed sędzią kryminalnym?... ależ ja jestem zgubiony... Czyż ja będę umiał się bronić? Sędzia kryminalny widzi wszędzie winnych... jak będzie chciał potępić mnie... Ach oszaleć można!

Komisarz dął znak policyantom.

— Włóście mu kajdany — rzekł.

Lauriot osłupiałym wzrokiem patrzył przed siebie.

Potem na w pół przytomnie wyszeptał:

— Więc to co widzę i słyszę jest prawdą... Z początku myślałem że to tylko sen... Ja jestem mordercą, maie w kajdankach poprowadzą do więzienia... o Boże! mój Boże! ja się boję, ja...

Zandarmi z rewolwerami w ręku zbliżyli się do niego. Nie myśląc już o obronie, bezsilny machinalnie podał sam ręce policyantom, aby mu włożyli kajdany.

W kilka minut grube łańcuchy opasały ręce.

— Idź! — rzekł Consolat.

Rzeźnik ani się ruszył. Stał oparty plecami o ścianę... Dłż jego głowa opadła mu bezwładnie na piersi... drżenia konwulsyjne wstrząsały całym jego ciałem... kilka razy zakał boleśnie, przgryzł wargi aż do

dał nabyte przed trzema kwartałami od Władysława Taczanowskiego dobra Choryń, Jerkę i Katarzynowo komisji kolonizacyjnej. Majątki te już zostały przewłaszczone i mają być niebawem podzielone na osady. W ten sposób wina Taczanowskiego powiększa się, bo odtąd na ziemi, jaką od ojców odziedziczył, nie będzie już miejsca dla ludu polskiego. Ciężko on też za to odpowie przed Bogiem.

— Z Włoch. Owasy na cześć Ojca św. Z powodu dziesięciolecia panowania Ojca św. odbyły się w Rzymie wielkie uroczystości. Przeważną część domów udekorowan, na Watykanie ustawiono tysiące lampionów i zawieszono wielką ilość lampek elektrycznych. Wieczorem zajaśniał watykan wśród różnobarwnego światła. Na placu św. Piotra zbierają się rzesze i wznoszą bezustannie okrzyki na cześć papieża.

— Papier z trawy. W Trypolisie zrobili Włosi cenne odkrycie, które przyczyni się w znacznym stopniu do rozwoju fabrykacji papieru, spostrzegli mianowicie, że trawa esparto, która w wielkiej ilości znajduje się w całej północnej Afryce od Marokka aż do Czerwonego morza, znakomicie nadaje się na wyrób papieru. Do tychczas używano tej trawy do wyrabiania rogózek, koszyków i powrozów, zresztą jednak nie umiano jej zużytkować. Z trawy esparto wyrabia się znakomitą papierową masę, a sporządzony z niej papier, bardzo gładki, nadaje się zwłaszcza na papier do fotografii. Z powodu braku wody w Trypolisie, trudnoby było wyrabiać papier na miejscu a sprowadzanie esparto do Włoch podniosłoby znów znacznie koszty produkcji. Wobec tego Włosi wpadli na myśl hodować tę trawę w południowych Włoszech, gdzie znajduje się odpowiedni grunt. Podobne próby przeprowadza teraz angielskie ministerstwo kolonialne. Komuś przyszło na myśl, iż można by wyrabiać papier z tak zw. słonowej trawy, bardzo rozpowszechnionej w Ugandzie. Trawa ta dochodzi 2—2 i pół m. wysokości. Angielskie ministerstwo kolonialne sprowadziło wielkie zapasy tej trawy do Anglii na próbę. Papier z tej trawy jest bardzo d. b.

krwi, aby się wstrzymać, potem naraz wybuchnął wielkim głośnym płaczem, długo silą woli wstrzymywanym.

— Matko, matko! — wołał.

Bolesć jego była straszną, bolesną, rozdzierającą serca nawet najsilniejsze, taką co wyciska z oczu łzy gorzkie... palące, co płynie bezprześcannie jak strumień, którego źródło jest niewyczerpane... Wśród łkań okropnych powtarzał ciągle jedno:

— Matko... moja matko!

Stena była rozdzierająca... dwaj policyanci z trudem się pościągali wzruszenie. Jeden z zandarmów głośno nos ucierał.

Stara podniosła się z krzesła. Suche jej oczy błyszczały gorączkowo i na zwiędłej twarzy zarysowały się nowe, głębokie bruzdy.

Zolizyla się do syna, zarzuciła mu swoje długie, chude ręce na szyję, pocałunkami osuszając łzy po twarzy jego płynące, lecz nie wymówiła ani jednego słowa.

— Trzeba z tem raz już skończyć — rzekł komisarz — chodźmy!

Lauriot posunął się kilka kroków ku drzwiom. Stara z rękami bezwładnie opuszczonymi padła znowu na krzesło i wyszeptała z trudem:

— Idź! Osił cię długo nie zatrzymają!

W chwili, gdy drzwi otwierano, dał się słyszeć straszny krzyk z pokoju, w którym pozostała Dyoniza. Lauriot zatrzymał się. Krzyk ten rozdzierał mu serce. Zawrócił się od progu i wszedł do pokoju siostry. Dyoniza spazmatycznym zanosząc się płaczem, wołała:

— Mój bracie! Mój drogi, jedyny bracie!

Ponieważ ręce miał skrępowane, nie mógł jej wziąć w swoje objęcia. Nachylił się do niej. Kłęba zalewając się łzami powtarzała:

— Nie odchodź! Nie odchodź! Ty już nie wrócisz!

ry i mocny, a z powodu długich włókien trawy prawie nie do rozerwania. Ponieważ transport trawy pociągnąłby koszty, papiernie założone będą w Ugandzie.

— Z Hiszpanii. Olbrzymie rozmiary strejku. Liczba strejkujących w przemyśle włóknistym dosięgła dziś 380 tysięcy robotników. Strejkujący nie chcą absolutnie słyszeć o żadnym pośrednictwie i zapowiadają rozpoczęcie strejku generalnego. Posterunki wojskowe i policyjne wzmocniono. Rząd nie tai się z tem, że strejk ten daje powód do wielkich obaw.

Revolucya. graczy w Hiszpanii. Dekret rządowy, zakazujący w Hiszpanii gier hazardowych wywołuje gwałtowny protest ludności. Zgromadzenie mieszkańców modnego miasta kąpielowego San Sebastian wnądzy, jeśli dekret nie będzie zniesiony, ponieważ zakaz ten doprowadzić może San Sebastian do kompletnej ruiny. Rezolucya ta wzywa rząd do upamiętania i wskazuje na to, że San Sebastian stało się już drugim Monte Carlo. Także w innych miejscowościach, będących ceatrami życia towarzyskiego i gier panuje wielkie wzburzenie. W Madrycie przyszło nawet do demonstracji ulicznych.

— Indye angielskie. Z Kalkuty donoszą: Odbyła się w mieście Khaangpur, będącem stolicą dystryktu o tamtejszej nazwie, olbrzymia demonstracja ludności mahometańskiej przeciw uszkodzeniu meczetu. Demonstracja doprowadziła do krwawych walk z policją angielską. W mieście Khaangpur wskutek regulowania ulicy koniecznym było urwać część sławnego meczetu Machlybazar. Kiedy ludność mahometańska zobaczyła roboty przygotowawcze do usuwania meczetu, zjawila się w liczbie kilku tysięcy przed meczetem i zaczęła nanowo wznosić mury świątyni. Na placu przed meczetem pojawiła się policya. Tłum mahometański przyjął ją kamieniami. Sprowadzono kawalerję i piechotę. Przyszło do strzelania. 30 osób zostało zabitych, 40 ciężko rannych. Także 30 policyantów odniosło pokaleczenia.

— Portugalia. Prezydent republiki portugalskiej Arriaga chory jest od kilku dni na kamienie żółciowe. Przyłączyło się

Lauriot otrząsnął już wreszcie ze swojej słabości.

— Nie płacz — rzekł, starając się usmiechnąć — to głupstwo... zobaczysz, przekonają się, że jestem niewinny...

Wychodząc, odwrócił się jeszcze, rzucił wrokiem poraz ostatni na tę masę czerwonego mięsa, wiszącego w sklepie i szepnął z cicha:

— Gdyby jej byli nie zamordowali, byłaby to wszystko dziś rano tak, tak, dziś rano przystroiła kwiatami...

Dwaj zandami szli obok niego, jeden z prawej, drugi z lewej strony. Policyanci szli za nimi, uważając na wszystkie poruszenia Lauriota.

W kilka minut potem przybyli do cyrkułu. Więzienia zamknięto w malej wilgotnej celi. Tak przepędził dzień cały, leżąc na deskach, trochę słomy pokrytych, i patrząc przez małe okienko na wilgotną, brudną podwórze. Tu już nie dochodził żadna szmer, ani krzyki z ulicy, ani turkot powozów. Godziny płynęły wolno. Ozoło południa usłyszał obrót klucza w zamku i jeden z agentów, który go aresztował, stanął na progu pytając się:

— Masz być głodny?... Przynieść ci coś? Młody człowiek wstrząsnął głową odmownie. Agent zapytał jeszcze:

— Czy nie potrzebujesz czego?

— Chciałbym się przejść po powietrzu... duszę się tutaj...

Agent ządanie to wziął za żarty.

— Chciałbyś chłopaczku na powietrze? Filut z siebie!

I zamknął drzwi śmiejąc się głośno.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

do tego zapalenie nerek. W niedzielę stan chorego był tak groźny, że lada chwili obawiano się katastrofy.

— **Chiny.** Położenie rewolucjonistów chińskich, którzy wywołali wojnę celem ukarania prezydenta Yuanzika, staje się coraz rozpaczliwszem. Główna armia rewolucyjna, stojąca pod Nankinem, przeszła na stronę rządu. Wojska rewolucyjne prowincji Kiangsi rozproszyły się po całym kraju. Przywódcy rewolucjonistów zniknęli, prawdopodobnie uciekli do Kwangturu. Nawet Sunyatsen uciekł rzekomo na parowcu niemieckim.

— **Biuro Rady Narodowej w Poznaniu** znajduje się przy ul. Wilhelmowskiej nr. 1. Biuro jest otwarte od godz. 11. do 1. i od godz. 4 do 5.

Dr. F. Schroeder, kierownik biura.

## Z blizka i z daleka.

Olsztyn, 8 go sierpnia 1918.

— **Pozar spowodowany przez dzieci** bawiące się zapalnikami wybuchł we wtorek w pobliżu majątku Sterkenthalu, w chałupie stojącej nad brzegiem lasu. Rodzice wyszli za robotą i zostali dwoje dzieci bez dozoru. Przechodzący tamże robotnik Weski zauważył wydobywający się z izby dym, a gdy wywrzeli drzwi wybuchł płomień i cała chata stanęła w ogniu. Oprócz całej chudoby biednych mieszkańców zginęła nie stety w płomieniach także 3 letnia córeczka robotnika Schumanna. Zwłoki jej zwłoki znalazła straż ogniowa przy uprzątnięciu gruzów. Pożenie pogorzalców jest okropna a pomoc bardzo potrzebna.

— **Arestowano tu pewnego mężczyznę** który podejrzany jest o napasę dziesięć w lesie miejskim o czym pisaliśmy w zeszłym numerze. Wypiera on się winy, mimo to osadzono go w więzieniu. Nazywa się on Huzmann i pochodzi z Likus. Prawdopodobnie jest on sprawcą i kilku poprzednich napadów popełnionych niedawno w lesie miejskim.

— **Odpust św. Rocha w Klewkach** odbędzie się dnia 10go sierpnia.

— **Z powodu braku dowodów** wypuszczono na wolność w Królewcu oskarżonego o szpiegostwo feldfabla Pakuleta. Główny oskarżony mechanik Kestner zbiegł do Rosji.

— **Widoki zniw w Niemczech** według ostatniego w sobotę wydanego sprawozdania niemieckiej rady rolniczej poprawiły się skutkiem sprzyjającej pogody tak, że na ogół zniwa uważać można za zadowolniające, po części nawet za dobre.

— **Więcej pieniędzy papierowych.** Z rzeszy mają kasy pocztowe wypłacać więcej pieniędzy papierowych (banknotów) i srebra, a o ile się da, powstrzymać złoto. Wobec tego złoto zniknie zapewne niezauważalnie z obiegu.

— **Konfiskata dla Sienkiewicza.** Jak donoszą ze Sremu, policja tamtejsza odbyła rewizję w księgarni p. Meloszyńskiego i zabrała wszystkie dzieła Sienkiewicza. Dzieł tych poszukiwano już — jak wiadomo — w Białogardzie. A więc Sienkiewicz na dobre staje się niebezpiecznym, chociaż cały świat a nawet tyłu Niemców zachwyca się jego dziełami.

— **Nieszczęście lotnicze pod Berlinem.** Na polu lotniczym Johannisthal pod Berlinem spadł w niedzielę z aparatem swym uczeń lotniczy Brockz, który wykonywał lot próbną celem uzyskania dyplomu jako lotnik samodzielny. Aparat spadł się B. sam zaś odniósł tak ciężkie rany, że zmarł w poniedziałek przedpołudniem.

— **Liczba urodzeń w Niemczech** ciąga się w dalszym ciągu, szczególnie w Prusiech. W pierwszym kwartale rb. liczba urodzonych dzieci w Prusiech wynosiła 293,652, tj. 10,000 mniej niż w tem samym kwartale r. 1912. — **Liczba wypadków śmierci** jednak za to spada również, co prawda niewiele. Liczba samobójstw z 1760

po. tapila na 1989, liczba wypadków śmierci z powodu nieszczęścia z 3672 wzrosła na 3945.

## Z Warmii i Prus Wschodnich.

\* **Lugwald.** Bawiąca tu z Brunsbergii w odwiedzinach 10 letnia córeczka siostry gospodarza Pawła Biernatowskiego. Poszła się w sobotę kąpać do jeziora, przyczem utonęła. Gdy ją z wody wylowiono była już bez życia. — U gospodarza Stanisława Biernatowskiego pokłóżyli się w poniedziałek, parobcy. Przyszło do bóki, podczas której młodszy przebił starszemu widłami ucho i ciężko go pokaleczył, tak że odstawić go musiano do domu chorych w Olsztynie.

\* **Szczytno.** Ostatni targ na bydło i konie był lichy obestany. Natomiast handlerzy przybyło bardzo wiele. Za bydło płacono do 600 m., krowy dojne 450—500 m. za sztukę, tłuste świnie 56—60 m. od centa, młodsze 50—75 m. za parę, prosięta 6 tygodniowe 36—50 m. za parę. Targ szedł gładko i wszystko rozsprzedano.

\* **Lubawa.** Kapitalista Macikowski z Boleszona w powiecie brodzickim kupił nieruchomość kupca Barta wraz ze składem kolonialnym i restauracją za 73,000 m.

\* **Tapiewo.** W ostatnią środę wydarzył się na dobrach Steinwalde śmiertelny wypadek. Rozchorował się tam koń na kolkę. Ponieważ dziedzica nie był w domu, zaniechał urzędnik gospodarczy wezwania weterynarza, lecz postanowił chorego konia wyleczyć na swój sposób, zapomocą szybkiego ujeżdżania. Na jeźdźcę wyznaczyl bardzo młodego robotnika. Atoli zaledwie koń z jeźdźcem nieco się oddalił, koń upadł. Przy podnoszeniu go, koń uderzył jeźdźcę kopytem i uszedł nieco dalej, gdzie znowu powalił się na ziemię. Gdy urzędnik gospodarczy za niejakiś czas podążył za nimi, znalazł robotnika bezprzytomnego w rowie, a konia już niezwywego. Okaleczonego jeźdźcę, którym był chłopak ośmasto letni, oddano do szpitala, gdzie dnia następnego życie zakończył.

## Z Prus Zachodnich i Pomorza.

\* **Sztum.** W Buchwaldzie, majątku p. Jana Dąmickiego spaliły się dwie stodoły chlewni i kuźnia. Część zniw spłonęła. P. Dąmicki bawi obecnie w podróży.

\* **Susz.** Okropny wypadek zdarzył się w Segnowach, wsi należącej do hrabstwa Schöneberg. Ludzie zajęci byli w polu u kładaniem stogu. Nagle nadeszła burza i piorun uderzył w stóg zabijając na miejscu trzech ludzi, dwóch mężczyzn i kobietę. Siedm innych osób odniosło znaczne rany a mianowicie dwóch mężczyzn i pięć kobiet. Kilka z osób rannych utraciło słuch i mowę. Przewieziono wszystkich do tutejszego domu chorych. Zabici od pioruna są: 50 letni robotnik Janke, 30 letni robotnik Janowski i 20 letnia Helena Wiśniewska, która miała niebawem wyjść za mąż. Jeden z rannych mężczyzna jest synem zabitego Janke'go. Stóg spłonął doszczętnie; z wielkim trudem wyratowano rannych mężczyzn i rannę kobietę od spalania się w stogu.

\* **Hawa.** W sobotę po południu powstała tu i w okolicy gwałtowna i nagła burza. W domu um. Seegel trząsł piorun w gromadę ludzi, zatrudnionych na polu u kładaniem stogu. Szesnaście osób, w tem robotnicy i kobiety doznało porażenia od gromu trzech poniosło śmierć na miejscu, siedmiu jest ciężko rannych, a reszta po pewnym czasie odzyskała przytomność i zdrowie.

\* **Gdańsk.** Wczoraj rano najeżdżał samochód, którym jechał książę pruski Fryderyk Karól na tutejszego radcę miasta Oesterreicha. Oesterreich, będący w bardzo podeszłym już wieku nie zauważył samochodu i upadł wprost pod koła, skąd go wydobyto z ciężkimi obrażeniami i pomieszczono w stanie budzącym odawy o jego życie w pobliskim szpitalu.

## Z Ks. Poznańskiego.

\* **Z pod Inowrocławia.** Groby przed historyczne odkryto w Przybysławiu na

wzgórzu. Znalezione liczne urny i naczyńia, także dwa szkielety. Cmentarzyska takie znajdują się zwykle na piaszczystych pagórkach i wykazują, iż okolice odnośnie zamieszkiwała od niepamiętych czasów ludność słowiańska.

## Z różnych stron.

\* **Darmstadt.** Na głównej dworc kolejowym w Darmstadzie wykryto morderstwo. W przedziale 2 klasy pociągu pociągu Darmstadt Frankfurt n. M. znaleziono trupa mężczyzny. Głowa wykazywała ranę. Przy zwłokach leżał pugilares, zawierający tylko 1 fenyg. Kieszeń przy spodniach była oderwana. Zachodzi więc morderstwo rabunkowe. W zamordowanym stwierdzono kupca Brechera z Darmstadu, który był żonatym i ojcem dwojga dzieci.

\* **Kraków.** Już od pewnego czasu odnawiają wieżę kościoła Maryackiego, największego w Krakowie. Obecnie, po ukończeniu, po umieszczeniu chorągiewki i kuli na wieży Maryackiej skończono prace nad spojeniem i przymocowaniem do iglicy wieżowej ośmioramienną koronę. Korona jest pięknie ozdobna. Nad pokryciem helmu ołowianą blachą pracuje firma Kosydarskiego. Obliczono, że na pokrycie szczytowej wieży zużyje się 700 metrów kwadr. blachy, co stanowi poważny ciężar, skoro się zwąży, że jeden metr kwadr. blachy ołowianej waży 30 kg. Nad to wieża prócz chorągiewki dźwiga kulę 70 kg. ciężką i koronę ważącą 350 kg. co razem przedstawia poważny ciężar, wynoszący 21420 kg.

\* **Koźle.** Pewien klucznik tutejszy spostrzegł w piątek w nocny płomień w pewnym mieszkaniu przy ulicy Nowej. Do mieszkania tego wylamano gwałtem drzwi i zastano tam dwie kobiety śpiące w palącym się łóżku. Ogień ugaszono, ale kobiety owe są ciężko poparzone i trzeba je było do domu chorych odwieźć. Nie wiadomo, w jaki sposób ogień powstał.

## Rozmaitości.

**Ostatnie chwile skazańca.** Potworne zbrodnie popełnione przez osławionego Sternickla zostały nareszcie pomszczone. Gdy mu w środę oznajmiono, że nazajutrz będzie ścięty, począł z wielkim oburzeniem zapewniać, że nie popełnił zarzucanych mu zbrodni, wymyślał na urzędników, z wreszcie prosił, żeby nie pisać o nim w gazetach! Dziwny błysk ambicji w tej zwyrodniałej duszy! Wszelką pociechę religijną odrzucił stanowczo, komunię przyjąć nie chciał. Natomiast zjadł z apetytem kawalek chleba z kiszka. O szóstej rano odszwał się dźwięk śmiertelny i morderca w kajdanach pomiędzy dwoma zandarmami blady, zlamany i ledwie żywy z trudnością wszedł na plac; na stole topór w czarnym futerał. Oprócz urzędników przybyło kilkunastu panów za kartami na miejsce stracenia. Prokurator przeczytał wyrok sądu i dodał, że cesarz potwierdził skazanie na śmierć. Sternickel jeszcze raz zaprzeczał oskarżeniu i zapewniał, że został namówiony do zbrodni ostatnich. Następnie prokurator odlat go katow; pomocnicy kata zdjąwszy wierzchnią odzież ułożyli go na ławę i w kilka sekund nadzwyczajnie ostry i ciężki topór oddał mu głowę. Również szybko ułożono ciało w trumnę, ręce skute kajdanami przwiązano i głowę położono na piersi. Trumnę zawieziono do sekcy; lekarze z zajęciem poważnie badali układ czaszki i mózgu z wyroczni lego mordercy, chcąc uzyskać jakieś nowe zdobycze dla nauki. Ze śmiercią Sternickla zgładzony został jeden z najpotworniejszych zbrodniarzy, którego morderstwa budziły przestępstwa w całym Niemczech, a jednakże pomimo usiłowań sądów władz nie wszystkie zostały wyjaśnione.

Przy wszelkich zakupach prasimymy powoływać się na ogłoszenia w Gazecie i kupców od ogłaszania zachęcać.

# Za owczą wełnę

placę przy wymianie na towary  
**1,05 mk. za funt.**  
**L. Hirschfeld.**

## Cześć Przemysłowi! Cześć Przemysłowi! Wystawa Przemysłowa

w Toruniu  
pod protektoratem  
Związku Towarzystw Przemysłowych

odbędzie się  
od 16 do 27 sierpnia 1913  
na sali i w Parku Wiktorii.

Przystanek kolei elektrycznej przy szosie Chelmińskiej tuż przy  
głównem wejściu.  
Przystanek kolei elektrycznej przy ul. Grudziądzkiej w pobliżu ogro-  
du i wejścia drugiego.

### WYSTAWA

obesłana jest obficie w okazy z wszelkiej dziedziny przemysłu, dla  
tego każdy zwiedzić ją powinien.

### WYSTAWA

położona w uroczym Parku stanowić będzie miły pobyt dla zwiedza-  
jącej Publiczności miejscowej i zamiejskiej.

### WYSTAWA

zapatrzona w różnego rodzaju atrakcje i rozrywki jak: stały koncert  
pierwszorzędnej orkiestry swojskiej, dalej odbędą się koncerty orkiestry  
włoskiej, koncerty wokalne-instrumentalne, występy sceniczne,  
malownicza i jedyna w swym rodzaju włoska noc, prócz tego 24.  
sierpnia będzie zjazd okręgowy Towarzystw przemysłowych w połącze-  
niu ze zbiorowem wycieczkami Towarzystw przemysłowych z innych  
okręgów itd. itd.

### WYSTAWA

stanowi ważny czynnik w usiłowaniu podniesienia przemysłu rodzin-  
nego: fabrykanci przedstawiają nam swe wyroby, a zwiedzający poznają  
źródła z których jedynie tylko czerpać powinni dla tego każdy Rodak  
zwiedzenie wystawy za obowiązek winien sobie poczytywać.

### WYSTAWA

otwartą będzie w sobotę dnia 16 sierpnia r. b. o  
godz. 12 w południe i już dziś Szanowne Towarzystwa wszel-  
kich odcin z odczynu i obczyzny jako też Szan. Rodaków z Prus  
Królewskich, Warmii, Pomorza, Księstwa, Królestwa i obczyzny  
Szan. Duchowieństwo i Zemiaństwo zapraszamy do najczystszej  
zwiedzania wystawy, a osoby stojące u steru naszego pożytku towa-  
rzyskiego prosimy bardzo, by łaskawie zajęły się zorganizowaniem  
zbiorowych wycieczek z każdej miejscowości.

Zapraszamy raz jeszcze przybywajcie na wystawę do grodu  
Kopernika i kreślimy

z poważaniem

**Zarząd i Komitet**  
Wystawy Przemysłowej w Toruniu.

## Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Olsztynie ul. Cesarska (Kaiserstr.) 16 I.

przyjmuje depozyta placąc od takowych

4 i pół procent.

Pożyczek udzielamy pod dogod. warunkami.

Bank otwarty jest co wtorek i piątek od 11-tej do 1-szej.

ZARZĄD:

T. Wojnowski. M. Erdmann. Wl. Pieniężny.

Listy adresować: »Bank Ludowy« E. G. m. u. H. Allenstein.

Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy.

## Meble

każdego rodzaju, we własnym warsztacie trwale wyko-  
nane poleca we wielkim wyborze i po najtańszych ce-  
nach (na życzenie także na odpłatę)

Pierwszy warmiński dom wysyłkowy

**Kundt, Langgasse 6.**

Poszukuje od 1go października

**2 młodszych silnych  
żonatych kuczerów**

za wysokim mytem i wolnym pomie-  
szkaniem, oraz opale i kartofli do sa-  
dzenia.

**P. Hallmann,**

cegielnia w Wartemborku.

**Makę thomasza**

Sternmarke

**Kajnit**

jako i inne wszelkie

**szfuczne nawozy**

pod gwarancją na wysoki procent za-  
wartości poleca tanio

**B. Schwarz**

w Wartemborku.

Odpust św. Rocha ob-  
chodzi się w tym roku  
w niedzielę dnia 10-go  
sierpnia.

**Ks. Poetsch**

Parcelacya

w czwartek dnia 14 sier-  
pnia 1913 począwszy od godz. 10  
przed południem sprzedawać będę w  
Hotelu Dworcowym w Biesalu (Bis-  
selen) moje gospodarstwo dawniej p.  
Watrzyńskiego w Biesalu 180 mórg  
dobrej pszennej i żytniej ziemi z do-  
brymi łąkami całkiem żniwem i kom-  
pletnym inwentarzem w całości lub  
dowolnych parcelach 3 domy są i za-  
budowania gospodarze, więc da się  
podzielić choć na 3 gospodarstwa, pod  
bardzo korzystnymi warunkami. Pie-  
niędzy potrzeba ówierć ceny kupna,  
reszta może zostać na długie lata na  
hipotecę. Biesal ma własny dworzec  
i tylko 3 klm. od kościoła katolickie-  
go Gietrzwałdu. Okolica jest zupełnie  
polska. Zgłoszenia przyjmuje

**Fr. Rezmer,**

Wuttrienen.

**Dziewczyzna**

do drukarni, z miasta, 14  
do 15 lat stara, zgłosić się mo-  
że natychmiast w drukarni »Ga-  
zety Olsztyńskiej.« — Umie-  
jąca czytać po polsku otrzyma  
pierwszeństwo.

Bacność!

Bardzo ulubioną najlepszą  
tabakę do zażywania  
sprzedają teraz jeszcze po da-  
wniejszej starej cenie.

**J. Dziedziek**

skład cygar i tabaki, Olsztyn,  
ul. Zeppelina  
(obok p. Schoeneberga).  
Filia w ulicy Lipszackiej 50.

Jagody jałowcowe

(kadykowe) kupuje w każdej ilo-  
ści.

**Paweł Hirschberg,**  
Olsztyn.

**Starą oblekę**

jako i gotowe spodnie własnej  
roboty poleca

**E. Zbiak, Olsztyn,**  
ulica Lipszacka 28.

**Posiadłość**

30 mórg roli, wtem 4 mórg lasu, bu-  
dynek murowany, szopa z całym in-  
wentarzem i żniwem chce zaraz z wol-  
nej ręki sprzedać.

**A. Terletzki,**

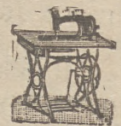
w Stawigudzie na wybudowaniu przy  
szosie

**Kołowce**  
w wielkim wyborze



uznany najlepszy materiał i lekkie  
chód po tanich cenach

Spezialrad od 48 m.  
węże od 1.85 m.. mantle  
2 m., pumpy 95 fen., pe-  
dały 1.95 m.



Maszyny do szycia  
najprzedniejsze gatunki do  
wyszywania i stepnowania zdane  
od 55 m. począwszy.

Reperacye szybko i tanio.

**M. Peiser, Olsztyn,**

ul. Prosta 6.

Poszukuje zastępców.